

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/architektura/106804,Polskim-zabytkom-poswiecil-zycie-Stanislaw-Lorentz.html>



Narodowe Archiwum Cyfrowe

Uroczystość otwarcia nowego gmachu Muzeum Narodowego w Warszawie, 18 czerwca 1938 r. W pierwszym rzędzie widoczni, od prawej: prezydent Warszawy Stefan Starzyński, dyrektor muzeum Stanisław Lorentz, prezydent RP Ignacy Mościcki (fot. ze zbiorów NAC)

BIOGRAM / BIOGRAFIA

Polskim zabytkom poświęcił życie. Stanisław Lorentz

Autor: IRENA SIWIŃSKA 29.04.2024

Urodzony 28 kwietnia 1899 r., historyk sztuki, konserwator i muzeolog. Był długoletnim (1935–1982, z przerwą w czasie wojny) dyrektorem Muzeum Narodowego w Warszawie, a także jednym z najgorętszych orędowników i realizatorów odbudowy Zamku Królewskiego. W czasie II wojny światowej dzięki Lorentzowi udało się Polakom uratować wiele bezcennych dzieł sztuki.

Przyszedł na świat w Radomiu, w rodzinie luterańskiej o korzeniach szwedzkich. Był synem Ludwika Lorentza, pedagoga i dyrektora szkoły, oraz Marii z Schoenów, nauczycielki języków obcych. W 1901 r., kiedy władze carskie zamknęły szkołę Lorentza, rodzina przeprowadziła się z Radomia do Warszawy. Stanisław ukończył Gimnazjum im. Górskiego, maturę zdał w 1917 r. Studiował na Wydziale Filozoficznym UW, później wyspecjalizował się w historii sztuki. W 1924 r. obronił w tej dziedzinie doktorat.

W służbie polskiej kulturze

Po studiach Lorentz pracował naukowo. W latach 1929–1935 był konserwatorem zabytków w województwach wileńskim i nowogródzkim. W 1935 r. powrócił do stolicy, by objąć stanowisko wicedyrektora, a następnie dyrektora warszawskiego Muzeum Narodowego. Stał również na czele Komisji Opieki nad Zabytkami Warszawy, powołanej przez prezydenta Warszawy Stefana Starzyńskiego, i do końca pozostał jednym z jego najważniejszych współpracowników.

Pod rządami Stanisława Lorentza Muzeum Narodowe zaczęło nowy rozdział działalności, zyskało wysoką rangę międzynarodową. W 1938 r. otwarto jego nowy gmach. We wrześniu 1939 r. stało się centralną instytucją ochrony zabytków podczas wojennej pożogi. Lorentz i jego współpracownicy, niekiedy z narażeniem życia, uratowali przed dewastacją lub kradzieżą wiele elementów wyposażenia oraz bezcennych dzieł sztuki z Zamku Królewskiego, a także m.in. z Łazienek, galerii Zachęta i kolekcji prywatnych.



**Stanisław Lorentz, lata
1955-1968. Fot. Władysław**

Miernicki (fot. ze zbiorów NAC)



Uroczystość otwarcia nowego gmachu Muzeum Narodowego w Warszawie, 18 czerwca 1938 r. W pierwszym rzędzie widoczni, od prawej: prezydent Warszawy Stefan Starzyński, dyrektor muzeum Stanisław Lorentz, prezydent RP Ignacy Mościcki (fot. ze zbiorów NAC)

28 września 1939 r., w dniu kapitulacji Warszawy, prezydent miasta powołał Lorentza – biegłego władającego niemieckim – na swojego tłumacza i asystenta w rozmowach z okupantami. Od tej chwili przez blisko miesiąc dyrektor Muzeum Narodowego nie rozstawał się ze Starzyńskim ani na chwilę. Obaj zamieszkali w ratuszu miejskim, w przyległych pokojach. Lorentz był jedynym ze współpracowników, z którym prezydent stolicy zdołał się pożegnać w dniu swojego aresztowania – 27 października.

W latach 1940–1944 (pod pseudonimem Bukowski) Lorentz działał w Delegaturze Rządu na Kraj – był kierownikiem działu w Departamencie Kultury i Oświaty, gdzie zajmował się ochroną dóbr kultury oraz dokumentacją zniszczeń i grabieży dokonywanych przez okupantów. Pracował też dla Biura Informacji i Propagandy Komendy Głównej AK.

W czasie powstania warszawskiego Lorentz czuwał nad powierzonymi sobie zbiorami, ukrywał i zabezpieczał zbiory przechowywane w Muzeum Narodowym oraz spisywał te wywożone lub niszczone przez hitlerowców. Po upadku powstania, przed akcją planowego burzenia miasta, wynegocjował z Niemcami możliwość ewakuowania z Warszawy najcenniejszych dzieł sztuki, archiwów i księgozbiorów. Później uchronił pałac w Nieborowie przed splądrowaniem przez Armię Czerwoną.

Działalność powojenna

Po wojnie Lorentz wykonał tytaniczną pracę wyszukiwania i sprowadzania wywiezionych elementów dziedzictwa narodowego z powrotem do stolicy. W latach 1945–1951 stał na czele utworzonej przez siebie instytucji – Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków. Przez wiele lat był zaangażowany w prace nad rekonstrukcją i wyposażeniem zniszczonych zabytkowych budowli, m.in. warszawskiej Starówki. To w dużej mierze dzięki jego zabiegom na rzecz uzyskania poparcia społecznego i odpowiednich funduszy oraz zgody władz odbudowany został Zamek Królewski w Warszawie (zgoda ta ostatecznie została wydana dopiero w 1971 r.). Odtworzenie tak pieczołowicie jego wystroju było możliwe dzięki zgromadzonej dokumentacji oraz elementom wystroju ocalonym przez muzealników w czasie wojny.



**Odbudowa Zamku Królewskiego
w Warszawie, w tle plac Zamkowy
z kolumną Zygmunta. 16 lutego
1973 r. Fot. Grażyna Rutowska
(ze zbiorów NAC)**

Po 1945 r. Stanisław Lorentz dalej piastował stanowisko dyrektora Muzeum Narodowego. Przez wiele lat podlegały mu instytucjonalnie tak ważne placówki muzealne – obecnie samodzielne – jak Łazienki Królewskie i pałac w Wilanowie. Był ponadto m.in. ekspertem UNESCO ds. ochrony zabytków, naukowcem (profesorem UW, członkiem PAU i PAN), autorem licznych publikacji z dziedziny muzealnictwa, inicjatorem, założycielem i długoletnim prezesem Towarzystwa Przyjaciół Warszawy oraz posłem na sejm PRL IV kadencji (1965–1969). Za swą działalność uhonorowany został wieloma nagrodami i odznaczeniami.



**Uczestnicy Światowego Kongresu
Intelektualistów w Obronie
Pokoju we Wrocławiu zwiedzający
Galerię Sztuki Średniowiecznej w
warszawskim Muzeum
Narodowym. Na pierwszym planie
Pablo Picasso (po lewej)
rozmawia ze Stanisławem
Lorentzem. 29 sierpnia 1948 r.
Fot. Henryk Romanowski (ze
zbiorów Muzeum Narodowego w
Warszawie)**

Na celowniku władz

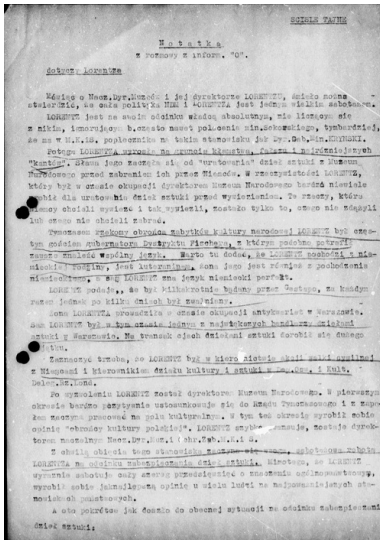
Charyzmatyczny i obrotny, w kontaktach z władzami Stanisław Lorentz umiał używać sprytu i dyplomacji. Ze względu na wielki autorytet zawodowy i nieprzeliczone zasługi był wysoko ceniony zarówno w kraju, jak i za granicą, dlatego komuniści musieli się liczyć z jego osobą. Niemniej przedwojenne związki z sanacją, udział we władzach Polskiego Państwa Podziemnego, a także rozległe kontakty zagraniczne – wszystko to stawiało profesora w kręgu podejrzanych. Już od 1946 r. był inwigilowany i nękany przez Urząd Bezpieczeństwa, wykorzystywano przeciwko niemu wszelkie środowiskowe animozje i usiłowano wplątać go w domniemane afery.

W aktach zachowanych w Archiwum IPN znajdują się donosy dotyczące rzekomych działań

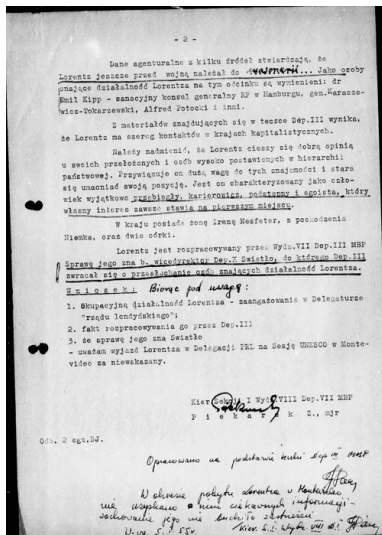
„antypaństwowych” Lorentza, kontaktów z „wrogimi” środowiskami, a nawet sugerujące, jakoby w latach okupacji kolaborował z władzami niemieckimi.

Arkusz informacyjny dossier na przestępców przeciw Państwu		
„Dossier” No. 4039	M. B. P. Sop. V. Wydz. V. S. II. Klasa przest. (kategoria przest.)	
Nazwisko i imię LORENTZ Stanisław		
Pseudonimy przestępców organizacyjnych „Czarski”, „Bulanski”		
Imiona rodziców i nazwiska przodków matki Karol Ludwik i Maria Schaan		
Data i miejsce urodzenia 28. IV. 1899 Radom		
Przynależność państwowa Polska		
Narodowość	Adwokat państwa Polska	
Stan cywilny	1. żona	Wzrost, waga i kolor włosów 178 cm, 70 kg, ciemne
	2. żona	Żona Najlepiej
	3. żona	
	4. małżeństwo	
Czy posiada rodzinę żona, wiek i imię dane Żona 45 lat, Alina 19. 1920		
Czy krewni, rodzina przesyła w instytucjach państwa i innych		
Stanek do wypowiedzenia Hbet. 102		
Zawód i sposób pracy Historyk sztuki, muzealny i konserwator Sp. Muz. Narod. i Muz. Byg. Muzeu i Olsz. Szkoły		

Dokument z akt sprawy założonej na Stanisława Lorentza przez Departament V Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego - formularz pt. „Arkusz informacyjny - »dossier« na przestępców przeciwko państwu”. W rubryce „cechy osobiste charakteru” o tym wybitnym patriocie napisano, że „własny interes przedkłada ponad wszystko” (z zasobu IPN)



Fragment notatki funkcjonariusza organów bezpieczeństwa z rozmowy z informatorem pseud. „O” dotyczącej Stanisława Lorentza, w której pojawia się m.in. stwierdzenie: „W rzeczywistości Lorentz [w czasie okupacji] bardzo niewiele zrobił dla uratowania dzieł sztuki przed wywiezieniem. Te rzeczy, które Niemcy chcieli wywieźć, i tak wywieźli, zostało tylko to, czego nie zdążyli lub czego nie chcieli zabrać”. Warszawa, 7 marca 1950 r. (z zasobu IPN)



**Fragment notatki pracownika
Departamentu VII MBP
dokumentującej próby
uniemożliwienia Stanisławowi
Lorentzowi udziału w polskiej
delegacji na Konferencji
Generalnej UNESCO w
Montevideo. Warszawa, 13
października 1954 r. (z zasobu
IPN)**

W 1976 r. dyrektor Departamentu III MSW zalecał

„podjęcie przez właściwe czynniki analizy postawy i działalności [...] prof. dr. Stanisława Lorentza”.

Wreszcie za wstąpienie do „Solidarności” w 1982 r. odwołano go z funkcji dyrektora Muzeum Narodowego. Pod koniec swojego długiego życia był jeszcze przez pewien czas dyrektorem honorowym tej instytucji (1990–1991).

* * *

Stanisław Lorentz zmarł 15 marca 1991 r. w Warszawie. Pochowany został w grobie rodzinnym na warszawskim cmentarzu Ewangelicko-Augsburskim.

Więcej interesujących materiałów na profilu **Archiwum IPN**

COFNIJ SIĘ